

Kobiety decydują się na pierwsze dziecko coraz później

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 09, czerwiec 2023 11:35

Katarzyna Sekuła

Odśłony: 2848

Jak wskazują dane GUS - wskaźnik dzietności wynosi w Polsce 1,26 i jest najniższy od okresu 2002-2005. Według definicji, wskaźnik ten oznacza liczbę dzieci, które urodziłaby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15-49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłaby z intensywnością obserwowaną w badanym roku. W uproszczeniu można przyjąć, że na 100 kobiet w wieku rozrodczym rodzi się 126 dzieci.

XXI wiek to dla Polski etap demograficzny typowy dla państw rozwiniętych, charakteryzujący się niskim wskaźnikiem dzietności i wysoką oczekiwaną długością życia. Na wykresie widać spadający współczynnik dzietności w Polsce od czasu boomu demograficznego z lat '80 oraz wzrastający wskaźnik Human Development Index (HDI), czyli jeden z najbardziej rozpowszechnionych mierników pokazujących stopień rozwoju kraju, zawierający w sobie m.in. oczekiwaną długość życia. Podaje się go w przedziale od 0 do 1, a najbardziej rozwinięte kraje mają wartość większą od 0,8, którą Polskę osiągnęła w 2002 r., kiedy to współczynnik dzietności był bardzo niski.

Jak zaznaczają analitycy PIE - istotne zmiany można zaobserwować patrząc na przesunięcie wieku urodzenia pierwszego dziecka oraz przeciętną wielkość gospodarstwa domowego. Średni wiek kobiet w momencie urodzenia pierwszego dziecka to prawie 29 lat, o 6 lat więcej niż w 1990 r., a liczba bezdzietnych kobiet w tym samym czasie wzrosła z 8 proc. do 20 proc. Logicznym skutkiem tego jest zmniejszenie wielkości gospodarstwa domowego – w 1990 r. przeciętna liczba osób w polskim gospodarstwie domowym wynosiła 3,1 a w 2022 r. – 2,55.

Niski poziom wskaźnika dzietności sytuuje Polskę znacznie poniżej średniej europejskiej. Według danych Eurostatu, niższy współczynnik dzietności był tylko na Malcie, w Hiszpanii, Włoszech i Albanii. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano we Francji (1,84), w Czechach (1,83) i w Rumunii (1,81). Ciekawym przypadkiem są południowi sąsiedzi Polski, którzy w ciągu 20 lat zanotowali drugi najwyższy wzrost wskaźnika na całym świecie. Średni wskaźnik w UE wynosi 1,51. W ostatnich latach można zaobserwować wzrastający współczynnik dzietności w miastach, a spadający na wsiach.

W raporcie czytamy, że wbrew niekorzystnym trendom obserwowanym w danych, Polacy chcą mieć dzieci. Jak wynika z badań CBOS, prawie połowa Polaków chce mieć dwoje dzieci, a tylko 7 proc. nie chce mieć żadnego dziecka. Poziom zaspokojenia potrzeb prokreacyjnych Polaków wynosi 54 proc. To oznacza, że większość badanych nie ma tyle dzieci, ile by chciała. Zaledwie 5 proc. deklaruje, że ma więcej dzieci niż chce.

Źródło: PIE